

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/stefan-wyszynski/91904,Millenium-Chrztu-Polski.html>



Obchody Milenium Chrztu Polski w Częstochowie. Tłumy wiernych na błoniach klasztoru oo. Paulinów na Jasnej Górze. Widok z wieży. Fot. z zasobu IPN

ARTYKUŁ

Millenium Chrztu Polski

OKRES HISTORYCZNY

(1956-1970) Od Października do Grudnia

Autor: AGNIESZKA WYGODA 21.05.2021

Dnia 3 maja 1966 roku na jasnogórskich błoniach tysiące Polaków ze wszystkich zakątków kraju modliło się przed cudownym obrazem Matki Bożej Częstochowskiej dziękując za tysiącletnią obecność chrześcijaństwa na naszych ziemiach i zawierając Bogu Ojczyznę na kolejne Millenium.

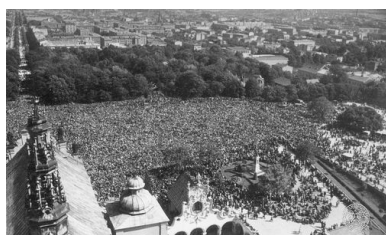
Wołanie „My chcemy Boga!” – zabrzmiało wówczas jak głos potężnej armii pod wodzą charyzmatycznego interreksa: Prymasa Tysiąclecia Stefana kard. Wyszyńskiego. To wołanie rozlegało się tego dnia na wszystkich kontynentach: wszędzie tam, gdzie los i historia rzuciły Polaków po 1945 roku.

Kiedy kard. Wyszyński przebywał na początku 1962 roku w Rzymie, biorąc udział w pracach głównej komisji przygotowującej Kościół do obrad Soboru Watykańskiego II, spotykał się z delegacją Polonii amerykańskiej. Podczas tego spotkania omawiano program obchodów Millenium Chrztu Polski w Stanach Zjednoczonych: uroczyste *Te Deum* AD 1966 śpiewali Polacy nie tylko na Jasnej Górze, ale i w wielu amerykańskich miastach.

W tym samym czasie w sowchozie w Arykty¹ w Związku Sowieckim włączenie Polski do rodziny państw chrześcijańskich świętował osadzony tam ojciec Serafin Kaszuba, polski kapucyn:

„Płakaliśmy serdecznie i rzewnie. Bo jakże nie płakać, kiedy tam daleko tak wielkie święto, a nas tu czworo w obcej niemieckiej chacie powtarza te same słowa przysięgi: *my dzieci narodu polskiego* - dodawaliśmy jeszcze: *rozproszone na dalekich, obcych ziemiach*. Iluż to razem płacze w tym wielkim dniu dzisiejszym Tysiąclecia! W Tainczy, Szortandy, na posesjach, a i tam daleko w Równem, Zdołbunowie, Korcu.

Serdeczna Matko - niech Cię płacz sierot... Niemcy płakali razem z nami”.²



3 maja 1966, Częstochowa.
Wierni na błoniach przed
klasztorem paulinów na Jasnej
Górze

Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego...

Te rozproszone po całym świecie polskie dusze zgromadził kardynał Wyszyński za sprawą narodowych rekolekcji. W czasie, kiedy więziony był przez komunistów w Komańczy (1955–1956), opracował rozłożony na dziewięć lat program duszpasterski zwany Wielką Nowenną, mający przygotowywać naród polski do Millenium Chrztu Polski. Wielką Nowennę miały rozpocząć złożone uroczyste przez cały naród i Episkopat Jasnogórskie Śluby Narodu.

Z programu Wielkiej Nowenny wyłania się obraz idealnego chrześcijanina: człowieka, który ma jedno sumienie w domu, w pracy, w szkole, na uczelni. Człowieka, który całe życie kształtuje swój charakter, przezwycięża wady. Dobry chrześcijanin ma być dobrym obywatelem, pracować dla dobra wspólnego swojego państwa.

Tekst Ślubów powstały w Komańczy nawiązuje do Ślubów Lwowskich króla Jana Kazimierza, który zawierzył Matce Bożej Ojczyznę zalewaną i niszczoną przez potop szwedzki. Wyszyński dostrzegał analogię do tamtych czasów: epoka komunistyczna była niczym potop niszczący wiarę, relacje międzyludzkie, rodzinę, społeczeństwo i zalewająca falami relatywizmu moralnego i bezideowości. Tekst Ślubów opatrzony jest datą „16 maja 1956 rok”: to liturgiczne wspomnienie patrona Polski św. Andrzeja Boboli, który wedle tradycji miał być autorem Ślubów Lwowskich Jana Kazimierza.

Prymas został wypuszczony przez komunistów dopiero 28 października, tymczasem zależało mu na tym, żeby tekst ślubowania został odczytany na Jasnej Górze już 26 sierpnia, w święto Matki Bożej Częstochowskiej. Dlatego tekst modlitwy zostały wywieziony z Komańczy przez Janinę Michalską, która dostarczyła go do klasztoru paulinów. Kardynał Wyszyński chciał, żeby Kościół u progu Millenium Chrztu Polski jak najszybciej zaczął wcielać w życie program moralnej i religijnej odnowy narodu, aby stał się „rzeczywistym królestwem Maryi” – jak to zapisał w Ślubach Jasnogórskich.



**8 maja 1966, Kraków. Metropolita
krakowski abp Karol Wojtyła przy
ołtarzu z relikwiami**

Do ostatniej chwili tekst *Ślubów* przepisywały osoby z Instytutu Prymasowskiego i siostry klauzurowe. Przed klasztorem było niemal półtora miliona osób: z rąk do rąk przekazywano przepisywane przez trzy miesiące teksty:

„Przyrzekamy uczynić wszystko, co leży w naszej mocy, aby Polska była rzeczywistym królestwem Twoim i Twojego Syna, poddanym całkowicie pod Twoje panowanie, w życiu naszym osobistym, rodzinnym, narodowym i społecznym.

Lud mówi: «Królowo Polski, przyrzekamy!»”

Tekst *Ślubów Jasnogórskich* był programem odrodzenia chrześcijaństwa w Polsce przez osobiste zawierzenie swojego życia Matce Bożej: przez Maryję do Chrystusa. Ze względu na to, że miała to być głęboka przemiana duchowa człowieka, w każdym wymiarze: duchowym, małżeńskim, rodzinnym i społecznym, od początku był to program o wymiarze *de facto* nie tylko duszpasterskim, ale społecznym i narodowym.



**14 kwietnia 1966, Gniezno. Msza
święta przy Ołtarzu Tysiąclecia.**

Fot. NAC

...i Wielka Nowenna: idealny chrześcijanin i obywatel

Każdy rok Wielkiej Nowenny była to katecheza przypominająca Polakom, na jakich fundamentach zbudowane jest ich chrześcijaństwo. Przypominająca, że tym fundamentem jest chrzest i jakie zobowiązania wynikają z faktu przyjęcia chrztu:

Rok I. 1957/58: Wierność Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i jego Pasterzom

Rok II. 1958/59: Naród wierny łasce – życie w łasce Bożej i przeciwstawianie się każdemu grzechowi

Rok III. 1959/60: Życie jest światłością ludzi – Rok życia, obrona życia duszy i ciała

Rok IV. 1960/61: Małżeństwo – sakrament wielki w Kościele

Rok V. 1961/62: Rodzina Bogiem silna – wychowanie w duchu Chrystusowym

Rok VI. 1962/63: Młodzież wierna Chrystusowi

Rok VII. 1963/64: Abyście się społecznie miłowali – sprawiedliwość i miłość społeczna

Rok VIII. 1964/65: Nowy człowiek w Chrystusie – walka z wadami narodowymi, pielęgnowanie cnót chrześcijańskich i narodowych.

Z programu Wielkiej Nowenny wyłania się obraz idealnego chrześcijanina: człowieka, który ma jedno sumienie w domu, w pracy, w szkole, na uczelni. Człowieka, który całe życie kształtuje swój charakter, przewycięża wady. Dobry chrześcijanin ma być dobrym obywatelem, pracować dla dobra wspólnego swojego państwa. Prymas chciał pokazać, że to jest wzór, do którego trzeba dążyć. Widział, jakie spustoszenie zostawiła wojna i okres stalinizmu. Szerzy się relatywizm, ogólne rozprężenie moralno-etyczne, pijaństwo, kłamstwo w życiu publicznym. Młodzież nie miała formacji duchowej: komuniści zlikwidowali stowarzyszenia katolickie, harcerstwo – jedynie słuszną linię marksistowską prowadził Związek Młodzieży Polskiej. I wtedy pośrodku tej duchowej pustyni staje Wyszyński ze swoją propozycją odnowy. „Kościół otwarty” zarzucał mu, że oparł ten program na pobożności ludowej. Czas pokazał, że większość społeczeństwa stanęła murem za Prymasem, nawet niektóre środowiska dalekie od Kościoła, ale będące w opozycji do systemu komunistycznego. Program Wielkiej Nowenny i tłumy gromadzące się w roku Milenijnym we wszystkich miastach były prawdziwym powiewem wolności.

Przez wszystkie lata narodowych rekolekcji i potem aż do 1980 r. pielgrzymowała po Polsce kopia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, poświęcona w 1957 roku przez papieża Piusa XII. Obraz miał dotrzeć do każdej parafii w kraju. Peregrynacja obrazu odbierana była przez komunistów jako demonstracja polityczna, dlatego kilka razy obraz był „aresztowany”, w ostatniej chwili zmieniano trasy jego przejazdu, aż wreszcie 2 września 1966 r. komuniści odwieźli obraz na Jasną Górę zakazując dalszej peregrynacji. Wtedy zaczęły pielgrzymować puste ramy obrazu, Ewangeliarz i świeca, stając się jeszcze bardziej wymownym znakiem sprzeciwu wobec zniewoleniu i manifestacją wiary.



**Obchody Milenium Chrztu Polski
w Częstochowie. Tłumy wiernych
na błoniach klasztoru oo.
Paulinów na Jasnej Górze.
Klasztor w tle. Widoczny ołtarz i
obraz Matki Boskiej
Częstochowskiej. Fot. z zasobu
IPN**

Millenium Chrztu Polski

Wielka Nowenna zakończyła się 9 kwietnia 1966 r. w katedrze gnieźnieńskiej, kolebce polskiej państwowości. Centralne uroczystości kościelne Millenium Chrztu Polski miały miejsce 3 maja na Jasnej Górze, kiedy odczytano *Akt oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi*. Władza ludowa zorientowała się, że rząd dusz wymyka jej się z rąk. Pośpiesznie zaplanowano na lata 1960–1966 konkurencyjne dla Wielkiej Nowenny obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego, oferując – zwykle w tym samym czasie, co Msze św. – wydarzenia sportowe, pochody, czy świętowanie obchodów rocznic, m.in. bitwy pod Lenino, powołania PKWN w Lublinie. Komuniści przegrali jednak z Matką Bożą. Chociaż nie wpuścili do Polski papieża Pawła VI, który chciał przewodniczyć centralnym obchodom na Jasnej Górze, to pusty fotel papieski i położony na nim bukiet kwiatów oraz mianowanie Prymasa Wyszyńskiego legatem papieskim urastało dla Polaków do rangi symbolu: zwycięstwa wiary nad projektem ateistycznego państwa.

Wielka Nowenna, narodowe rekolekcje były formacją religijno-społeczną dla przyszłego pokolenia Polaków, którzy tworzyli „Solidarność”. Dla Polaków, którzy nie zatracili w czasach Polski Ludowej tożsamości chrześcijańskiej i polskości, dzięki zmysłowi religijno-społecznemu Prymasa Tysiąclecia. Doskonale wiedział o tym Karol Wojtyła, dlatego w czasie inauguracji swojego pontyfikatu 22 października 1978 r. powiedział w Watykanie:

„Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża Polaka, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła”.

¹ Arykty w Kazachstanie było to miejsce zesłania ojca Serafina Kaszuby: sowchoz oddalony o około 300 km od Celinogradu (dawniej Akmolińska).

² Por. o. Serafin Kaszuba OFMCap, *Strzępy. Wspomnienia i zapiski*, oprac. o. Hieronim Warachim OFMCap, Kasper Świerzowski, Kraków 1994, s. 46.

COFNIJ SIĘ